

O Autorze:

Urodzony w Zielonej Górze w roku 1986. Absolwent III Liceum Profilowanego w Zespole Szkół Ekonomicznych. Fotografiją zainteresował się w liceum. Główny nurt jego twórczości to fotografia dokumentalna oraz reportażowa. Uczestnik konkursów fotograficznych organizowanych przez Żarski Dom Kultury. Prace prezentował na ogólnopolskich i wojewódzkich wystawach pokonkursowych. Zdobył drugie miejsce oraz wyróżnienie w konkursach fotograficznych. Zaprezentował wystawę fotografii „Życie na kartach fotografii” w galerii „Na dole” Instytutu Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego.



Wystawa 301



Zrealizowano przy pomocy środków budżetowych Miasta Jastrzębie-Zdrój



Galeria czynna:
pon. - czw. 9-16
piątek 9-12
w inne dni i o innych porach po uzgodnieniu lub na własne ryzyko.

Opracowanie katalogu
Galeria „CIASNA”
ul. Katowicka 17 /25
44-335 Jastrzębie-Zdrój
tel. (0-32) 4716-456 kom. +48 667542341
ciasna.dl.pl

<http://ciasna.netarteria.info/>
www.facebook.com/Galeria.Ciasna/
<https://www.zonerama.com/GaleriaCiasna/>
e-mail: ciasna@gazeta.pl, GaleriaCiasna@wp.pl



„Zatrzymane chwile”

Aleksander Celiewski

Jastrzębie-Zdrój 21.08.2023 do 8.09.2023

O wystawie:

Kiedy przeczytałem książkę Ericha Fromma, której głównym wątkiem był człowiek od strony filozoficznej, wówczas zdecydowałem pogłębić ten temat. Dzięki tej książce zainteresowałem się fotografią ukazującą człowieka.

Reportaż i dokument to moje dwie ulubione dziedziny fotografii. Właśnie w nich zawsze dostrzegałem sens obrazu fotograficznego. Fotografia przede wszystkim jest próbą zatrzymania chwil w kadrze aparatu. Susan Sontag w książce „O fotografii” pisała, że: „Fotografie mogą zapadać w pamięć [...], ponieważ stanowią oddzielne jednostki czasu”, następnie dodaje: „Nieruchoma fotografia - to chwila obdarzona przywilejem trwałości, można ją zamienić na niewielki, płaski przedmiot i oglądać do woli”. Można by rzec, że zdjęcia stanowią właśnie zatrzymanie chwil na płaskim przedmiocie, o którym pisze Sontag.



Mama urodziła się w Zielonej Górze, natomiast tato we wsi Radoszyce koło Kielc. Mama chodziła do Szkoły Podstawowej na ul. Chopina, tzw. „trzynastki”, następnie poszła do Technikum Ekonomicznego w Zielonej Górze. Wyjechała na studia do Wrocławia.

Tam skończyła ekonometrię. Mama poznała tatę we Wrocławiu na wspólnej imprezie u ich przyjaciół. Po powrocie do Zielonej Góry podjęła pracę w „Nafcie”, potem przeniosła się do zakładu „Diament” i dorabiała jako agent ubezpieczeniowy w agencjach.



Po przejściu na emeryturę nie zrezygnowała całkowicie z pracy i jako opiekun osób starszych pracowała w Niemczech.

Zdjęcia, które prezentuję na wystawie, są utworem obrazu mojej mamy w różnych sytuacjach. Moja mama, Maria, chętnie pozwalała mi się fotografować, dzięki czemu mam możliwość uchwycenia ją w naturalnych sytuacjach, bez „sztucznego” pozowania. Wystawa powstała ze zbioru „chwil” uchwyconych na przestrzeni ostatnich trzech lat.



Te zdjęcia będą miały dla mnie znaczenie również w przyszłości, gdy mamy już nie będzie. Będą przypomnieniem o tych zatrzymanych chwilach, kiedy była razem ze mną.

Aleksander Celiewski